

LUDWÍK ŠTĚPÁN, POLSKÁ EPIGRAMATIKA (ŽÁNRY FRAŠKA A EPIGRAM VE SPEKTRU MALÝCH LITERÁRNÍCH FOREM), Masarykova Univerzita v Brně, 1998.

Książka Ludwika Štěpána – czeskiego badacza i tłumacza literatury polskiej – jest próbą odpowiedzi na skomplikowane pytania dotyczące typologicznych zasad porządkowania literatury, poszukiwania i określania tego, co można nazwać charakterem rodzajowo-gatunkowym wypowiedzi literackich. Jest zatem ważnym głosem w dyskusji nad złożoną problematyką genologiczną, tym cenniejszym, że autor swoje rozważania wpisuje w kontekst zróżnicowanego metodologicznie dyskursu o sposobie “bycia” i funkcjonowania tekstów literackich oraz projektów ich uwarunkowań typologicznych. Wnioski ogólnej natury powstają w tej książce jako wynik prac analityczno-opisujących wybrane gatunki: epigramat i fraszkę wpisane w przestrzeń tzw. małych form literackich.

Wstępne rozróżnienia Štěpána (część I) związane są właśnie z rozważaniami wokół koncepcji dookreślania definicji gatunków epigramatu i fraszki przez ich sytuowanie w kontekście małych form literackich, ale też w kontekście zjawisk kulturowych. Pokazuje bowiem autor, że dla rozumienia istoty tych gatunków osadzenie w różnych sytuacjach kulturowych jest niezbędne. Uwzględnianie genezy i historii tych literackich form unaocznia jednocześnie szereg komplikacji klasyfikacyjnych, jakie dadzą się zauważyć wśród badaczy podejmujących próby porządkowania tej dość złożonej materii, swoisty – jak to nazywa Štěpán – “labirynt genologicznej terminologii”.

Autor objaśnia sytuację genologiczną fraszki i epigramatu przez przywołane tutaj prace A. Brücknera (*Ogród fraszek Potockiego*, 1907; *Facecje polskie*, 1903), J. Trzynadlowskiego (*Małe formy literackie*, 1977 tu fraszka i epigramat opisane są jako samodzielne gatunki) oraz – z propozycji nowszych – włącza do rozważań historycznoliterackie i teoretyczno-analityczne opracowania autorstwa: A. Siomkajłovej (*Ewolucja epigramatu*, 1983) oraz P. Michałowskiego (*Poetyka współczesnej fraszki*, 1995).

Rozchwywanie terminologiczne zaczyna się już przy rozumieniu pojęcia “mała forma literacka” i tutaj trzeba dokonać wstępnego wyboru. Dla Štěpána punktem wyjścia jest opozycja fizyczności typu: mała forma – duża forma, a więc istotnym wskaźnikiem staje się, rozmiar, ale dodatkowo wskazuje się wewnętrzny, semantyczny aspekt małej formy – jej treściową kondensację, a dalej problem jej samodzielności i niesamodzielności “bytu”. Autor przyjmuje pewne właściwości wyróżniające, które uznawane są za dominanty i jakościowe wykładniki tzw. małych form. Zmierzając zatem do definicji wychodzi od wstępnych usta-

leń: małe literackie formy to” Verbální komunikát danými prostředky ohraničený, jehož koncentrovaný rozsah výrazně ovlivňuje užití prvků, které danou strukturu formují” (s. 29). Dalszym wskaźnikiem specyfikującym jest czas: czas odbioru i czas dzieła – tutaj ujawnia się bowiem problem dzieła i kontekst autonomiczności czy zależności, a więc jak teksty są obecne w czasie, jak funkcjonują w zmieniających się okolicznościach odbioru i jak nabywają nowych znaczeń przez kontekst użycia? Na te problemy zwraca uwagę Štěpán i pokazuje różne warianty związania i samodzielności tekstów w komunikacyjnych sytuacjach i ich otwarcie na ciągle aktualizacje (np. funkcje przysłów, aforyzmów, anegdot, fraszek, bajek).

Epigramat i fraszka, wbudowane w kontekst “małych form literackich”, zmuszają autora do odpowiedzi na pytania, w jakim stosunku pozostają do siebie formy, które w pewien sposób – pośrednio, czy bezpośrednio – wpisują się w przestrzeń gatunkową fraszki i epigramatu, np. czy figliki i dworzanka to gatunki osobne czy raczej odmiany gatunkowe epigramatu, a może dworzanka jest odmianą gatunkową fraszki? A w jakiej relacji do nich pozostają zaliczane do małych form literackich: aforyzm, anegdota, bajka, poezja dworska, emblemat, epitafium, facecja, figlik, gadka, gnoma, maksyma, sentencja, złota myśl, przysłowie? Dla opisanego tego “gąszczy” i objaśnienia procesu kształtowania się genologicznego “charakteru” badanych zjawisk i ich różnicowania autor – metodą zbliżeń konkretnych sytuacji “życiowych” i literackich – wskazuje wyznaczniki gatunkowe istotne dla stabilizowania się wzorca fraszki i epigramatu na tle innych małych form literackich. Dostajemy opisy krótkich form o wyrazistych cechach, a jednocześnie poddających się modyfikacjom przez dynamizujący je kontekst użycia.

W przedstawianiu kształtowania się struktur epigramatycznych powraca Štěpán do początków, a więc do starożytnych inskrypcji jako źródeł literackich form epigramatu, by następnie pokazać proces przenikania gatunku do polskiej literatury łacińskiej i konstituowanie się jego modelu typowego dla polskiej epigramatyki, w tym fraszki. Rozwój formalno-treściowych wyznaczników i stabilizowanie się cech gatunkowych tych małych form literackich objaśnia autor przez wprowadzenie szerokiego kontekstu zjawisk kulturowych i literackich, które decydowały o rodzajowo-gatunkowym różnicowaniu i tworzeniu się określonych wzorców gatunkowych, bo jak powiedział J. Ziomek za Scaligerem “epigramatów tyle jest rodzajów, ile jest rodzajów spraw w sensie rodzajów wymowy” (J. Ziomek 1990: 70).

Taka poszerzona perspektywa oglądu (genetyczno-historycznego) pozwala zobaczyć wielość źródeł (twórcze przejmowanie wzorów antycznych, wykorzy-

stywanie gatunków ludowych, folklorystycznych, przenikanie się wzajemne źródeł), z których rozwija się i wykształca wielopostaciowy świat tekstów. Znajdziemy w historii małych form literackich gatunki z początków piśmiennictwa polskiego: klechdy, baśnie, przysłowia, facecje, przypowieści, pieśni obrzędowe, lamenty, żale, epitafia, epicedia, epitalamia, waleta, kurdesz, hejnał, carmen.

Analizy epigramatyki M. Reja i J. Kochanowskiego prowadzą do uwypuklenia z jednej strony wartości formalno-semantycznych i stylowych utworów, z drugiej ujawniają ich komunikacyjny wymiar.

Omówione przez Štěpána relacje autorskiego nadania wypowiedzi epigramatycznych z ich odbiorczym kontekstem są w pewien sposób wprowadzeniem w staropolski świat wyobraźni i mentalności, w "językowy obraz świata" odzwierciedlający jakiś kawałek historii ówczesnego człowieka, z jego sposobem pojmowania świata, z jego poczuciem humoru, jego stylem bycia, postawą, światopoglądem, a w tym również z jego świadomością dramatu istnienia. I tak odsłanianie przez autora genezy epigramatu (III i IV część książki) jest jednocześnie odsłanianiem w pewnym stopniu atmosfery przywoływanych czasów, związków tekstów z "życiowym kontekstem" i wpływu owych uwarunkowań na formalno-treściowe kompozycje. Jest także charakterystyka gatunku odsłanianiem procesu stabilizowania się literackiego kształtu epigramatu w jego historii przemiany formy i funkcji (*Od năpisu (inscripcie) k literárnimu ůanru*).

Humanistyczny wymiar stylu, w tym jego aspekt wartościujący odzwierciedla, istotny dla omawianych gatunków czynnik wspierający ich kompozycję – to sytuacja komiczna, której głównym oparciem jest komizm sytuacyjny i dowcip językowy. Funkcję komiczną traktuje Štěpán jako istotną kategorię estetyczną małych form literackich, która przez różne odcienie (dowcip, humor, satyrę, ironię, parodię, karykaturę, groteskę, sarkazm...) uaktywnia swoje różne sensy i znaczenia w relacjach komunikacyjnych (tekstowych i międzyludzkich). Konsekwencją zbierania i omawiania gatunkowotwórczych sytuacji jest rejestr cech charakterystycznych, które określają formy epigramatyczne jako układy zdarzeniowo-fabularne zdążające do pointy – uogólnienia myślowego (w różnej tonacji).

Stale obecna w kontekście rozważań nad gatunkami epigramatycznymi jest fraszka gatunek o rodowodzie włoskim (*frasca*) oznaczający błałostkę, rzecz małej wagi, ale też żarty, igraszki poetyckie, epigramaty (Boccaccio). Jak mówi J. Pelc – "do uůycia takiej nazwy skłaniał się też w pewnym sensie M. Rej, który swe wierszowane anegdoty wydane wraz ze *Zwierzyńcem* początkowo nazwał *Przypowieściami przypadłymi...*, a dopiero potem (przy wznowieniu) *Figlikami*, ale do drugiego ogłoszonego juů pośmiertnie w r. 1574 wydania [...] napisał

wiersz wstępny [...] *Ku temu, co czyść będzie ty fraszki*. Można jednak przyjąć, że do literatury nazwę tę wprowadził J. Kochanowski. Dla poety termin *fraszka*, zastosowany wyłącznie do utworów polskich, nie miał jednoznacznego sensu gatunkowego. Do zbioru swego wprowadził on bowiem utwory, które można uznać za epigramaty, obok nich zaś: anakreontyki, anegdoty, facecje, apoftegmaty, nagrobki (epitafium), emblematy oraz inne krótkie utwory, których nie włączył do pieśni” (Pelc 1990: 230).

Przyjmując, że J. Kochanowski był rzeczywistym twórcą gatunku, L. Štěpán umieszcza go w centrum swoich rozważań i pokazuje narodziny oraz kształtowanie się i stabilizowanie fraszki jako typowo polskiego gatunku (cz. IV). Dla pełnego obrazu zjawiska – dokumentując “złoty wiek” fraszki polskiej – autor jednocześnie zwraca uwagę na kierunki rozwoju tego wzorca, jego modyfikacje, odmiany i odmianki ujawniające nie tylko powtórzenia struktury modelowej (naśladowanie mistrza Kochanowskiego), ale również kompozycje, które były jej antytezą, antykonwencją. Mamy tu zatem z jednej strony uprawiane w różnym stylu odmiany o charakterze lirycznym, refleksyjnym, filozoficznym, ale też fraszki satyryczne, aforystyczne, portretowe (jako kontynuacja epigramatu emblematycznego), też fraszki sarmackie (Sz. Szymonowicz, M. Sęp-Szarzyński, Z. Morsztyn, D. Naborowski, W. Potocki). Z drugiej strony z negacji ustalonych konwencji gatunkowych kompozycje parodystyczne wyrastają fraszki sowizdrzalsko-rybałtowskie, parodie utworów parenetycznych, facecje parodiujące wartości ideowe i artystyczne (świadełstwo postaw antyszlacheckich i antymieszczańskich).

Wybrany przez autora sposób historycznego ujęcia fraszki i epigramatu w kontekście małych form literackich pozwala zobaczyć te formy w perspektywie zarówno poetyki opisowej jak i historycznej. Wpisanie zjawisk genologicznych w plan synchronii i diachronii odsłania ich strukturalno-treściową budowę, a jednocześnie wskazuje wymiary antropologiczny, kulturowy i komunikacyjny. Można by (i jak sądzę warto) poszerzyć ową humanistyczną sferę stylu o bliższy ogląd zawartych w tekstach obraz świadomości, obraz “formacji kulturowych”, tego, co uzewnętrznia się przez relację: styl i postawa, tekst i jego użycie, “co mówi” o człowieku i jego miejscu w świecie zawarty w gatunku model sytuacji komunikacyjnej (zob. np. Sokolski 1998). To właśnie ten aspekt funkcjonowania gatunków w “zdarzeniu mowy” pokazują badacze poszerzający problematykę genologiczną na obszar całego uniwersum mowy i wskazujący na “zanurzenie tekstów w szerszym kontekście wartości społecznych, kulturowych i funkcjonalno-pragmatycznych. Wybór genu [gatunku] każdorazowo staje się

więc taktycznym rozwiązaniem określonego problemu komunikacyjnego i społecznego” (A. Duszak 1998: 214).

Jest chyba tak, że przywiązanie do porządku określonej formy, wybór i uprawianie określonego stylu wskazują na sposób porządkowania świata, na sposób rozpoznawania rzeczy i zjawisk, wreszcie ich wartościowania. Analiza struktur epigramatycznych, ich zróżnicowanych postaci, pozwala uchwycić zawarty w nich sposób myślenia o świecie. Jest on podany w zamkniętej, ale semantycznie pojemnej małej formie. Inspirujące badawczo powinny być tutaj teorie konceptyzmu, użyteczne zwłaszcza dla analitycznego oglądu dawnej teorii i twórczości literackiej. Chodzi o analizę jakości i funkcji poetyckich konceptów, zasadzających się na wyszukany pomysł literackim, czasem zresztą utożsamianym właśnie z pointą epigramatu (zob. J. Sławiński 1988) i będących szczególnym rodzajem zaproszenia do uczestnictwa w literackiej komunikacji. Przez poruszenie wyobraźni oryginalnym porównaniem, przez zbliżenie “odległej metafory”, przez efektowny poetycki obraz przez nieoczekiwane związki rzeczy i obrazów, wprowadza się odbiorcę w zróżnicowany świat doznań, emocji i myślowych pobudzeń wiodących do nietypowego oglądania rzeczywistości nie tylko tekstowej.

Jeżeli zatem sztuka epigramatyczna zasadza się na najrozmaitszych ujęciach konceptystycznych, na grze stylistyczno-językowych kombinacji figur i tropów, to głębsze przyjrzenie się jej od tej strony mogłoby ujawnić właściwości myślenia tworzącego podmiotu i w konsekwencji poprowadzić do sprawdzenia konstatacji na temat formy literackiej “pojmowanej już nie jako ornament, lecz wehikuł myślenia” (Croce: 1940; o wartości badań właściwości zjawiska konceptu, jego roli i funkcji w literackiej wypowiedzi zob. Gostyńska 1991).

Wydaje się, że ta właśnie nośność małej formy jako “wehikułu myślenia” sprawia, że należą one do ciągle obecnych w użyciu komunikacyjnym “złotych myśli”, czy “myśli skrzydlatych” gotowych objaśnić i wysłowić rzeczywistość. Mamy tu z jednej strony gotowe teksty ciągle aktualizowane w komunikacji, a z drugiej strony możliwości, jakie struktury te otwierają dla generowania nowych tekstów, dla realizacji nowych potrzeb komunikacyjnych.

“Genry zachodzą zawsze w określonym otoczeniu społecznym, kulturowym i historycznym. Wyznacza je dominujący cel komunikacji, a więc także wynikające z tego faktu ograniczenia treści i formy językowej. [...] W świadomości członków danej wspólnoty językowej i kulturowej genry powstają i utrzymują się jako idealizacje wcześniejszych doświadczeń z podobnymi sytuacjami, działaniami i tekstami. [...] konkretna realizacja danego genru nie jest nigdy prostym powielaniem jakiegoś modelu, ale jest również twórczym jego prze-

kształceniem” (Duszak 1998; por. też Dąbrowska 1995: tu omówienie zróżnicowań typologicznych tekstów, problematyka gatunków jako struktur dynamicznych i nieostrych).

Literatura

- Croce B., 1940, *I trattatisti italiani del Concettismo e Baltasar Gracian. – Problemi di Estetica Contributi alla Storia dell'Estetica italiana*, Bari.
- Dąbrowska E., 1995, *Style rodzajowe, gatunkowe, typologia tekstów. – Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opole.
- Duszak A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Gostyńska D., 1991, *Retoryka iluzji. Koncept w poezji barokowej*, Warszawa.
- Pelc J., 1990, *Fraszka, hasło w Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Ossolineum.
- Puzynina J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.
- Sławiński J., 1988, *Koncept, hasło w Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Warszawa.
- Sokolski J., 1998, *Lipa, Chiron i labirynt. Esej o Fraszkach*, Ossolineum.
- Trzynadłowski J., 1977, *Małe formy literackie*, Wrocław.

ELŻBIETA DĄBROWSKA

MAŁGORZATA KITA, WYWIAD PRASOWY. JĘZYK – GATUNEK – INTERAKCJA, Katowice 1998, s. 215.

Książka Małgorzaty Kity ukazuje wywiad prasowy z perspektywy językoznawczej, której ramy Autorka określiła na początku swych rozważań. We *Wstępie* czytelnik zostaje zaznajomiony ze skrupulatnie wyliczonymi kierunkami współczesnej lingwistyki, które stanowiły inspirację metodologiczną pracy. Mamy tu więc: etnografię mówienia Gumperza i Hymesa, teorie wypowiedzi Benveniste'a i Culioli, pragmatykę Austina i Searle'a, semiotykę Peirce'a, Greimasa i Eco, semiologię Barthesa, dialogizm Bachtina, "nową komunikację" szkoły Palo Alto, interakcjonizm (symboliczny) Goffmana i w nieco innym ujęciu - interakcjonizm komunikacyjny Ducrota, Kerbrat-Orecchioni i Rouleta. Perspektywa badawcza zaiste szeroka, co niewątpliwie może wzbudzić ciekawość lektury u wszystkich, których interesują zagadnienia komunikowania się